



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVIANENSIS

43872

I Mag. St. Dr.

P

Flora



Med. pols. ii<sup>s</sup>

L  
P R

M A  
Nowo odk  
Hiszpa  
wnego  
tego w  
służące

D O  
Doktor  
ły

z Hisz

FRA

A T

W  
U Plo  
Drukarza



LEKARSTWO  
PROSTE, ŁATWE  
Y

MAŁO KOSZTUIĄCE

Nowo odkryte w Krolestwie Gwatemala a części Nowey  
Hiszpanii w Ameryce Północney, do zupełnego y pe-  
wnego wyleczenia Szankru, Trędu y w ogólności  
tego wszystkiego, co należy do Chorob Wenerycznych,  
flużące, a do pojęcia wszystkich objaśnione.

PRZEZ

DOM JOZEFA FLORES,

Doktora y Towarzystwa Lekarskiej Szko-  
ły y Akademii Gwatemalskiej.

PRZETŁOMACZONE

Z HISZPAŃSKIEGO NA FRANCUSKI JEZYK

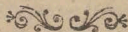
PRZEZ

FRANCISZKA GRASSETA,

Xięgarza y wydawcę.

ATERAZ NA POLSKI JEZYK

PRZETŁOMACZONE, *Le*



W WARSZAWIE

U Piotra Dufour Konfektarza, Naczelnego  
Drukarza K. M. i Rzeplacza, Dyrektora  
P. SZKOŁY RYCERSKIEJ.

M. DCC. LXXVII

*nowy*  
*Dziennik*  
*Druck*



N. B. Po skończonym tłumaczeniu  
doszła nas wiadomość, o uczy-  
nioney z pomysłnością probie te-  
goż Lekarstwa, na Wołyniu w  
Dobrach J. O. Xięcia Ponin-  
skiego.

43872

I





## UWIADOMIENIE DRUKARZA.

*P*owinnością jest ludzi w towarzystwie żyjących wyszukiwać sposobów, ażeby mu bydź pożytecznym; y ten jest zamiar, któryśmy sobie założyli, wydając lekarstwa *JOZEF A FLORESA*, Doktora z Swatymali.

Do wykonania tego była nam pobudką chęć przyniesienia iakiego ratunku ludziom ginącym pod ciężarem straszliwym chorób okropnych Szankru, trędu y innych chorób Wenery-



cznych, iako też wszystkich z nich pochodzących, przez ktore smutne y nieszczęśliwe ofiary noszą dowody swoich nierządow.

Rękopismo oryginalne zawierające opisanie tego wynalazku, ktory tu wydaiemy, posłane było Roku 1783. P. Graßerowi z Lauzanny od iednego iego Przyjaciela mieszkającego w Kadyxie od lat 10.

Liść pisany z Bordeaux do Pisarzów Dziennika Paryzkiego, znajdujący się w teymalej książeczce usprawiedliwia dosyć skuteczność tego lekarstwa, iako też próby ktore były czynione w oczach, godnych wiary o-



*sob.* Lecz iako mogliby się znaleźć, tak ciekawi w tym kraju, którzyby chcieli uczynić doświadczenie za prostym przeczytaniem listu, który tu podajemy; dla tego zalecamy mocno, aby to czynili za powodem y radą osob bawiących się sztuką leczenia, bo nie możemy zabezpieczać o skutku tego lekarstwa, ponieważ każda stręśa odmienia po części cnoty y własności tak ziołiako y zwierząt.

Aby zaś Xiążeczka ta tak interesująca przyjemniejsza była y od każdego tym lepiey zrozumianą bydź mogła, za rzecz potrzebną osądziłem dać opisane wszystkich tych miejsc, o których w ciągu niniejszego dzieła za-



chodził wzmianka; przeto wyciągną-  
łem z Dykcyonarza Geograficznego  
Składającego się z 3 Tom. Artykuły  
znaydujące się na końcu tej Xiążecz-  
ki. Co oczywistym może bydź dowo-  
dem użyteczności tegoż Dykcyonarza,  
chcąc korzystać z czytania iakiego-  
kolwiek Dzieła.

Trzy Tomy tegoż Dykcyonarza  
8vo. majori na papierze ordynarij-  
nym drobnym piśmem drukowanego ko-  
sztuia Ltl: 24. a na papierze kle-  
iowym Ltl: 36. Znayduie się u  
Piotra DUFOUR Drukarza J.  
K. Mci w Warszawie.

NB. Dykcyonarz Historyczny  
Sławnych ludzi, na który się pre-



( vij )

numeruie 3u tegoż Drukarza nie  
mniej iest potrzebny y przyjemny  
do czytania. Wyszły iuż trzy To-  
my 8vo majori 4. z pod praszy wydzie  
w Miesiacu Grudniu 1784. a  
całe Dzieło, ktorego będzie 8. lub  
9. Tomow, będzie skończone Roku  
1785.











LEKARSTWO PROSTE  
PRZECIWKO  
CHOROBOM WENERYCZNYM.

---

OPISANIE KROTKIE  
O JASZCZURKACH,

*Ktore się znayduią blisko domow Miasteczka  
S Chryştowala Amatytkańskiego w Kro-  
leſtwie Gwatymala, y ktoremi wyleczyć  
się można gruntownie z Trędu, Szankru,  
y wszystkich Chorob Wenerycznych.*

**I**ndyanie mieszkaiący w żyźnych  
kraiach Ameryki Połnocney znay-  
duią w swoich Płodach ziemnych



nie tylko żywności, ubiory y sprzęty, ale co więcey to wszystko czego potrzebują do zachowania czerstwego zdrowia, którym się szczycą. Tym sposobem wynaleźli w tych samych płodach Lekarstwa rownie proste, iako skuteczne na uleczenie chorob, ktore się opierały długo umiejętności nabygleyszych nauczycielow w Lekarstwie sztuce y Cerulickiey, tak dalece, że gdybyśmy mieli mniej wstrętu do nauczania się od tych szczerych y dobrych Indyanow, y gdybyśmy oświadczały im więcey przyiaźni y poufałości, odkryliby nam na uleczenie chorob naszych Lekarstwa daleko pożyteczniej-



fze, iak roztrząsania nayuczeń-  
fze ofztuce leczenia y wynalazki  
nayciekawfze anatomiczne, ( I )  
a takie iest to ktore tu mam o-  
pisać.

Dom Jozef Ferrer rodem z Ka-  
talonii a mieszkaniiec przeniesiony  
do Gwatymali, cierpiał więcey od  
roku ranę pochodzącą z Szankru  
na prawey stronie wierzchney war-  
gi. Ten Szankier iuż mu był wy-

---

( I ) Wynalezienie lekarstwa iest da-  
leko pożytecznieysze towarzystwu ludz-  
kiemu iak wszystkie rozumowania o  
przyczynach ukrytych Chorob, y wy-  
nalazki ciekawe anatomiczne. *Trak: o*  
*mniemaniu in 1 amo fol. 6. pag. 97.*



gnoił połowę jagody, przeszedł do  
wargi niższej na tey samey stro-  
nie y rozciągał się aż do szczęki,  
z ktorey wypadły mu były 4. już  
zęby, ztamtąd szedł aż do gardła  
tak dalece, że Cerulik, który miał  
o nim staranie, widząc, iż kanał  
przez który przechodzi krew do  
mózgu miał się nadpsuć, spodzie-  
wał się co chwila jego śmierci.  
Smród, okrażenie y fzerzenie się rany  
oznaczały, że ta choroba była w  
ostatnim swoim stopniu, chociaż  
aż dotąd przykładano wszelkiey po-  
mocy sztuki, przecież innego nie-  
odniesiono pożytku iako tylko, że o-  
mylano Chorego w tych nadzie-  
iach, które sobie czynił, y dla kto-



rych z mnieyszym niesmakiem znosił codziennie męczeństwo swego leczenia. Spodziewając się bliskiej śmierci postanowił przygotować się na nią, oddalając się do kościoła, Handeleurskiego, aby łatwiey mógł się poradzić Xiędza Jozefa de Eloso swego Proboszcza y Spowiednika, względem umierania z przygotowaniem Chrześciańskim. Kto by mógł pomyśleć, że Opatrzność Boska zostawiła w ręku tego Xiędza lekarstwo ktore miało uleczyć rany Ferrera? Rozmawiali często kroć z sobą a między innemi mowami, to mu ten dobry Xiądz opowiedział; że gdy był Proboszczem Świętego Jana Amatytańskiego,



(2) poszedł był nawiedzić y spowiadać Chorego u S. Chrystowała ziego Parafii, skończywszy to, Przełożeni Indyjscy ze wsi przyizli do niego y skarżyli się przed nim że młoda

---

(2) S. Jan Amatytanski Wies z pod Juryzdykcyi Wielkorządow Sakatepskich pięć mil ku Południowi od nowey Gwattymali, położona iest przy brzegu jeziora iest to celniejszye miejsce Parafii, które zawiera wieś S. Chrystowała o 3. mile ku Południowi od S. Jana y od S. Piotra Męczennika w tey samey linii. Te dwie małe wsie są położone blisko rzeki, ktorey wody płyną ku sławnym dwom Wulkanom czyli ogniistym góróm, to iest Pakayskiey ku Wschodowi, y drugim nazwanym Woda Gwattymalska ku Zachodowi



Indyanka ode drzwi do drzwi chodziła żebrać po wsi chleba za życia swego męża. Proboszcz rozkazał, aby ją sprowadzono wraz z mężem przed niego, pytał się iego samego, iaką miał przyczynę opuszczenia swej żony? na co on odpowiedział natychmiast, że miała całe ciało okryte wrzodami y ranami Wenerycznemi: w samey istocie ta młoda Indyanka była okryta wrzodami Wenerycznemi od stop aż do głowy. Ten dobry Xiadz miał nad nią politowanie, y postanowił swoim kosztem posłać ją do Gwatimali, dla wyleczenia oney. Starši Indyanie z tey wsi sprzeciwili się temu mówiąc, że tego nie



trzeba było, ponieważ w swoiey  
wsi mieli lekarstwo niezawodne,  
do uleczenia ran iey y choroby.  
Proboszcz niewierząc temu nasta-  
wał na to, ażeby pozwolili iechać  
młodey Indyance; ale widząc tych  
Indyanow tak zabezpieczonych w  
swoim lekarstwie, spuścił się na  
dowody, ktorych chciał zobaczyć  
skuteczność: te dowody tak były  
prętkie y pomocne, że w krotkich  
dniach potym pokazali mu młodą  
Indyankę zupełnie uleczoną. Pro-  
boszcz nie mógł się wstrzymać aby  
im nie miał oświadczyć swojego  
podziwienia, prosił ich aby mu o-  
powiedzieli to lekarstwo tak sku-  
teczne y pożyteczne, odpowie-  
dzieli



dzieli mu poufale, y szczerze, że iedząc surowe mięso Jaszczurek, ktore w swoiey wsi znaydowali leczyli się gruntownie z Weneryczney choroby, y ran z niey pochodzących, y że tego lekarstwa dawali zażywać młodey Indyan-  
ce, y używali go fami tyle razy ilekroć złożeni byli tą Chorobą.

Należy pomyśleć, że nieszczęśliwy Ferres nie stracił iednego słowa z tego co mu Proboszcz powiedział; ten zaś nie miał trudności do nakłonienia go, aby iadł mięso Jaszczurek S. Chrystowała tym samym sposobem iak czynili Indianie. Proboszcz przydał, że Ferrer nic natym nietracił, że sprobo-



wał, czy cnota tego Lekarstwa ro-  
ściaga się do uleczenia ran pocho-  
dzących z Szankru.

Nie było mowię trudno przeko-  
nać tego nieszczęśliwego, który  
był opuszczony od Lekarzów y  
Cerulikow, aby zażył lekarstwa kto-  
rego znał dobroć, doświadczenie  
onego było łatwe, y nieszkodli-  
we, a mogło pomodź do ulecze-  
nia: kazano szukać Jaszczurek we  
wsi S. Chrystowala Amatytańskiego,  
ziadł ich trzy sposobem używa-  
nym u Indyan, który się potym  
wytłomaczy. 5. dnia uczuł gorą-  
cość w całym ciełe y miał poty  
obfite, w krotce potym zaczął  
pluć obficie, a ślina była koloru żół-



tawego y cuchnienie z uśt zaczę-  
ło się umnieyszać. Ziadł ieszcze  
5. Jaszczurek, a wkrótce potym  
plucie ustało, ciało zrobiło się pię-  
kne y rana zgoiła się tak dalece,  
że ledwie na iagodzie zostały się  
iakowe znaki z wielkich dziur kto-  
re przedtym były. Dom Mikołay  
Werdugo nauczyciel Chirurgii, kto-  
ry go leczył wprzod nim iadł  
Jaszczurki, y w czasie kiedy miał  
twarz y uśta oszpecone, nieprze-  
stawiał dziwować się fzcześliwie-  
mu skutkowi lekarstwa, ktorego  
zażył.

Takowy skutek sprawił podzi-  
wienie wfzystkim y zaſtanowił u-  
wagę Szkoły Lekarskiej w fzcze-

Bij



gólności , co obowiązało niektórych iey Członkow dowiadywać się, od iakiego czasu Indyanie zażywali tego lekarstwa , y iakim sposobem przygotowali one : owoż jest czegom się mógł nauczyć.

\*\*\*\*\*

## S P O S O B

*Ktorego zażywaią Indyanie S. Chrystowała Amatytańskiego do uleczenia się z Weneryczney choroby y ran ktore sprawiaie.*

**J**Ndyanie podlegli Panowaniu Hiszpańskiemu, nie używaią wielkiej



trudności, biorą Jaszczurkę, a ręką  
 letką y ztęczną odcinaia iey głowę  
 ogon y nogi, rozprawia iey potym  
 brzuch, wykrawia wnątrznosci,  
 y zdeymia z niey skore, w tym  
 stanie lurowym, gdy ieszcze iest  
 mieso cieple y drgajace, a reszte  
 ile mozności zachowuie życia, żuia  
 go y lykaia naczczu bez odrazy,  
 y tym sposobem iedza codzien ied-  
 dne Jaszczurkę: powiadaia, że ie-  
 dna iest dosyc, chociaź niektorzy  
 Indyanie iedza ich po trzy, upe-  
 wniaia zaś, że tym sposobem le-  
 czyli się na Francę iako też rany  
 y inne słabości pochodzące z tей-  
 że choroby, ktore są w ich wsi  
 zwyczajne. Aby to Lekarstwo nie



tak nieprzyjemne było do brania  
 y aby naśladować sposobu tych In-  
 dyanow, należy zaraz po zdjęciu  
 skory z Jaszczurki nożem, iey po-  
 przekalać mięso y kości, ktore są  
 bardzo miętkie, zrobić z nich potym  
 pigułki, y zawinąć w opłatek, lub  
 ciasto opłatkowe, y tym sposobem  
 daia go chorym ktorzy nie mają od-  
 wagi żuć, albo łykać surowego  
 mięsa. Mięso iedney Jaszczurki  
 wystarcza na dwie albo trzy pi-  
 gułek robiąc ie troche mnieysze  
 iak kulę od fuzyi: przygotowanie to  
 powinno się robić z iak naykwięszą  
 pilnością, aby ieść mięso iak nacyie-  
 pleyse, y z ostatkiem ile można-



ści życia onego, sposobem ludu Amatytańskiego.

Ci Indyanie od dawnego czasu wiedzą o tym lekarstwie, którego używają na wszystkie choroby Weneryczne, y którym są tak podlegli iakom iuż powiedział, że między niemi są prawie rodowite. Używają zaś onego bez najmniejszey ostrożności ani boiaźni, ale zawsze z szczęśliwym skutkiem, a nawet w nayzaślarzalszych chorobach, które doszły do naywyższego stopnia. Pytano się tych Indianow, kto ich nauczył tego lekarstwa: odpowiedzieli, że od czasu niepamiętnego używano go u nich, to tylko przez wyszperania mogli



dociec, że mieszkaniec ieden ze wsi  
Izalko (1) pierwszy wprowadził u-  
żywanie tego lekarstwa, do wsi Ama-  
tytańskiej, w ktorey mieszkańcom  
tamteyżym o nim powiedział: nie  
można wiedzieć doskonale czasu w  
ktorym się zaczęło rozpościerać po-  
między tym narodem, ani okoliczno-  
ści, iakie były przyczyną do odkrycia  
tego daru drogiego z nieba, to tylko  
pewna, że od czasu niepamiętnego  
mieszkańcy S. Chrystowa używa-  
ją codziennie tego lekarstwa równie  
prostego iak przyrodzonego, sposo-  
bem wyżej opisanym. Wiedzieć za-

---

(1) Izalko wieś znaczna w wielkorzą-  
dach Sanfonaty.



iste nie można, ieżeli Indyanie w  
sąsiedztwie mieszkający znają to  
lekarstwo y używają onego. To  
tylko wiadoma, że, kiedy Indya-  
nie ze wsi S. Jana y S. Piotra,  
męczennika należących do Parafii  
S. Chrystowala, ktorey są sąsiada-  
dami, przymuszeni są do iedzenia  
Jaszczurek dla uleczenia się w cho-  
robach Wenerycznych, przychodzą  
do tey ostatniey wsi, chociaż ma-  
ią one u siebie, y przyniosłyby bez  
wątpienia podobny skutek. Takie  
mniemanie mają ci ludzie o cno-  
cie Jaszczurek S. Chrystowala A-  
matytańskiego.





\*\*\*\*\*

# O P I S A N I E

*Jaszczurek Amatytahskich.*

**S**prawiedliwie oryginal Hiszpański, który tu tłumaczemy nazywa te zwierzęta *la Gartias*, bo to się gruntuie na dokładnym podobieństwie z naywiększemi Jaszczurkami, y iak się wydaie do iednegoż należą rodzaju, te o których tu mowa, y których mięso iedzone surowo y ciepło leczy nayzaśtarzałsze choroby Weneryczne, iako też Szankry y Raki na pierśiach niewiaśt, mają ośm albo dzieścieć calow długości, od głowy aż do ogona, a około połowy calu szerokości: są wielkiej chybkości, y obrotności, iedne mają



kolor słoneczniku, między żółtym  
y zielonym średni, drugie szara-  
we z cętkami, a obydwie mają skó-  
rę okrytą łuszczką małą spiczastą,  
od szyi aż do ogona, twierdzą,  
że te które mają kolor słoneczni-  
kowy są samiczki, bo mają szers-  
szy brzuch y wypuklejszy.

Te małżeźwierzątka żyją, czoł-  
gają się y wychowują na drzewach  
w podług korzenia, przebiegają ga-  
łęzie, mieszkają w dziurach skał,  
y murow, y pomiędzy rozwalina-  
mi, żyją krowkami, które nazy-  
wają w Ameryce Hiszpańskiej  
*Rerenes*. Łakome są na muchy  
y wszelkie gatunki pszczoł, kto-  
rych wyprożniają y psują ule, bio-



rac delikatnie iedną po drugiey  
gdy wychodzą, a młode Jaszczur-  
ki, ktorych ciało iest, miękkie y cien-  
kie wmykają się do ulow, y miod  
wyssysają, Te małe zwierzątka nie  
są iadowite, bo chociaż kąsają w pal-  
ce, gdy ie kto bierze, nie masz  
przykładu aby co z nich wyniknę-  
ło niebezpiecznego, albo żeby ich  
ukąszenie sprawiło iaką puchlinę.  
Rozumieliśmy z początku, że te  
gadziny znaydowały się tylko u S.  
Chrystowala, ale docieczono, że  
się znaydują także po wielu miey-  
scach w Prowincyi Hiszpańskiej w  
Ameryce.

Nie tylko to Ferrer doświadczył  
cnoty osobliwej mięsa Jaszczurek,



bo iak skoro to lekarstwo ogłoszone było, Don Karlo Sumin Proboszcz Parafii S. Sebastyana tey Prowincyi, chciał tego doświadczyć. Od 30. lat ten Xiądz cierpiał Szankier, który miał swoją słońcę na iedney stronie nosa, y chociaż od wielu lat rozszerzała się rana, przecież co godzina lękał się aby iad niepowiększył oney, y niesprawiał mu śmierci okropney. Ta bojaźń zniewoliła go do ziedzenia trzech Jaszczurek S. Chrystowała, po iedney codzien, według sposobu tey wsi mieszkańcow. Uczuł gorącość, pocił się y plucie nastąpiło; a gdy ustało; rana zniknęła, y każdy był w podziwieniu. Na mieyscu zaś



gdzie był Szankier, mała blizna tylko została.

Te różne doświadczenia dowodzą dosyć, że Jaszczurki Amatytańskie zażyte sposobem Indyanow bez używania dyety mają cnoty leczenia Weneryczney choroby, iako też Szankrow nayzastarszszych, a w tym stanie w jakim się znayduią rzeczy, trzeba się spodziewać zniszczenia Francy; ponieważ po tym lekarstwie można sobie obiecywać zupełne wyleczenie.

Chociaż iednak mowiło się, że Indyanie dyety nie zachowują w czasie swego leczenia; przecież podobieństwo jest, że powinna przy-



nieść pomyślne skutki, y że leczenie pewnieysze będzie, a lekarstwo same skutecznieysze. Domniemanie tego uczonego człowieka (1) który mieścił Szankry w rzędzie iadowitych gadzin, zdaie się tu bydź ugruntowane.

Ale byle kto uważył używanie tego nowego lekarstwa, znajdzie to, że iego cnota powinna się daley rozciągać; gorącość; pot, plucie, pokazuie dobrze, iż używanie Jafczurek iest nie tylko rowne, ale prawie lepsze od Merkuryusza; niepotrzebuie bowiem tych ostrożno-

---

(1) P. Dufault o wściekliwości y chorobach Wenerycznych.



ści, których potrzeba w zażywaniu tego minerału, y którego skutki zawsze nabawiają firachu. Można także znaleźć w używaniu mięsa Jaszczurek wyśmienite lekarstwo na ukąszenie od gadzin, na glisty, y wściekliznę (1) o którym sławny Boerhaave rozumiał, że znaleźć go można w pewney kompozycji Antymonii z Merkuryuszem.

Widzieliśmy szczęśliwe skutki jakie przynoszą w chorobach Wenerycznych, Jaszczurki iedzone surowo, chce mówić ich mięso żywe y

---

(1) Boerhaave de cognoscendis & curandis morb. aphorism 1392 Variolæ.



we y drgające, ich krew, ich kości, ich duchy ożywiające y inne ich części podobne do części ciała ludzkiego. Ta znościomość otwiera Szkole Lekarskiej y Cerulickiej obszernie pole do czynienia doświadczeń na innych zwierzętach, ktoreby można ieść podobnym sposobem.

Właśnie w tym czasie zatrudniaią się w Szpitalu Krolewskim tey Prowincyi około wychowania sześciu Jaszczurek y sposobow ich istoty, ich życia, ich płodzenia się albo spółki, oraz sposobu iakim się utrzymują y zachowują, aby można ie było przyśłać ieszcze żywe do Gabinetu Krolewskiego. Historji



przyrodzoney w Madrycie a przez  
to Europę uczynić uczestniczką  
wynałazku tak szczęśliwego dla  
ludzkiego rodzaju.

W nowey Gwatymali 6. Marca  
Roku 1782.

JOZEF FLORES Lekarz.

\*\*\*\*\*

# K O P I A L I S T U

*Pisanego z Meksyku 25 Maia R. 1782  
od osoby godney wiary. Ten list przy-  
łączony był do wyżej wyrażonego y  
drukowany z potwierdzeniem.*

18. **M**Aia R. teraźniejszy 1782  
zaczęto ogłaszać w Meksyku prze-  
dziwne cnoty Jafczurek S. Jana



Amatytańskiego, y wkrótce potym  
 osoby dobrze myślące y przyjaźne  
 ludzkiemu narodowi oraz powsze-  
 chnemu dobru zaczęli czynić do-  
 świadczenia chcąc wiedzieć ieżeli  
 Jaszczurki tey Prowincyi ten sam  
 przyniosą skutek, a chociaż Szko-  
 ła Lekarzy nowych nie zwykła u-  
 żywać lekarstw iak tylko z powol-  
 nością y z niedowierzeniem, prze-  
 cież doświadczono tu mięśa Ja-  
 szczurek na kilku chorych y wkrót-  
 ce widziano pomyślne skutki, ktore  
 nie zostawiają najmnieyszego po-  
 wątpiewania o cnocie Jaszczurek  
 tego kraiu y czynią wielką nadzie-  
 ię, że taż sama się znajdzie we  
 wszystkich Jaszczurkach znaiomego  
 świata.

Cij



W Klasztorze S. Jakóba Reformy S. Piotra z Alkantary naszej Prowincyi znaydował się zakonnik mający lat 63. który miał na ięzyku wrzod od Szankru bardzo zadawniony, a ten się rozciągał aż do korzenia tey części. Gdy Szkoła Lekarska osądziła, iż ten zakonnik wyleczyć się nie mógł, zawieziono go do klasztoru iego zakonu w naszej Prowincyi nazwanego Real de Tasco bądź dla tego, że się spodziewano, iż tam więcej może znaleźć ratunku iak tutaj, bądź też ażeby przygotował się do śmierci Chrześciańskiej. W samey istocie Szankier codziennie pomnażając się bardziey, tak go uczynił



słabym, że się codziennie obawia-  
 no upadnienia iego ięzyka, a nie-  
 zmierne napuchnienie, ktore miał  
 w gębie przeszkadzało mu gadać y  
 ledwie zrozumieć go można było, co  
 belkotał. Nabrzmiałość gryząca  
 przeszkadzała do przechodzenia po-  
 karmu, y z wielką trudnością mogli  
 ieść iakie rzadkie potrawy iako to  
 mleko y rosół, ktoremi utrzymy-  
 wał swoje omdlałe życie. Zły od-  
 dech z uści iego z przyczyny owrzo-  
 działey rany był taki, że truł cho-  
 rego, gdy mu przykładano szar-  
 pie umaczane w mleku, oślicy a  
 ten był iedyny sposób do przedłu-  
 żenia iego życia, z celi zaś iego  
 słychać było nieznośny feter, pul-



fy tego nieboraka chorego były bardzo słabe, wycienczony był, y bez władzy, a iednym słowem umierający. Dozorca chorych w klasztorze widząc go w tak smutnym stanie y opuszczonego od Lekarzow pomyślał o tym aby mu dać mięsa Jaszczurek. Poszedł szukać tych gadzin pomiędzy rozwalinami nie daleko miasta y obrał ie z gatunku wyżej wspomnionego, w liście poprzedzającym. 21 Maia ten biedny chory połknął pierwszą Jaszczurkę z ktorey dozorca zrobił pigułki, a te z wielką mu trudnością przeszły przez gardło z przyczyny wrzodow Szankru, ktore miał w podniebieniu, y tego pierwszego dnia



uczul w całym ciele zapalenie y gorącość nadzwyczajną. Ale nabrzmiałość gdy umniejszyła się tak dalece dnia następującego, że pigułki przeszły z wielką łatwością y gadał z mnieyszą iak przedtym trudnością, nieprzeftawał aż do 25. Maia połykać Jaszczurek w pigułkach y każdego dnia czuć ulżenie. Przykry oddech z ust iego zgiął zupełnie, rana przyşła do swego koloru przyrodzonego, y mnieysza ieşt iak pierwey, puchlina zupełnie zeszła, puls umocnił się, a chory daie się słyżec y mowić z łatwością, pokarmy ie twarde bez trudności, wesoły ieşt y śmiały. Dziś iay wstał z łózka y przechodził się



po izbie z swoim dozorcą, pragnął nawet aby się mógł przecho-  
dzić po ogrodzie swego klasztoru.  
Doświadczył tych samych skutkow  
które się wyżej opisały, to jest bar-  
dzo wielkiego gorąca w ciele, ob-  
fitego potu y płucia które w praw-  
dzie nie było bardzo mocne, śli-  
na była koloru żółtawego, a pot  
dopiero czwartego dnia wystąpił,  
dzisiaj zaś tak ma się dobrze, iż  
Lekarze nie wątpią o jego zupeł-  
nym uleczeniu.

Wielkie miłosierdzie dozorczy  
chorych klasztoru S. Jakóba, by-  
ło powodem wszystkim z okolicy  
chorym do przybiegania, aby się  
mogli poradzić y odebrać ratunek



oraz uzdrowienie w swoich chorobach, między innemi; przyšla młoda Indyanka trędowata, która miała ciało całe okryte ranami y owrzodziałe od głowy aż do nog, a widok iey wzbudzał razem obrzydliwość, y politowanie. Wielu zakonników widzących ją żebrzącą przy furcie klasztorney, oświadczała podziwienie swoje, że iey nie zaprowadzono do szpitala trędowatych, dozorca chorych poradził młodey Indyance ażeby ziadła Jafzczurek, y nie miała żadnego wstępu do żucia ich według zwyczaju Indyan Amatytkańskich. Ziadła ich 3 każdego dnia iednę 22. 23. y 24. Maia, a dzisiay 25. tegoż samego



Mieściła pokazała się u furty klasztorney tak dobrze odmieniona, że ani dozorca chorych ani zakonnicy ktorzy ją widzieli byli przed zażywaniem Jaszczurek niepoznali oney. Wszystkie wrzody ktore miała na ciele spadły, a skora przyszła do właściwego koloru, ale czerwone zostały znaki y ieden mały wrzodzik na nosie ktory bez wątpienia zniknie; gdy będzie daley brać to lekarstwo: Pytano się iey o skutki iakich doznała: odpowiedziała, że czuła wielką gorącość po całym ciele ale bez potu y płucia. Ze miała mocne y częste przeczystczenie, a uryna iey była ostra y gorąca oraz nieznośnego prawie zapachu,



y przez ten sposób humory wyczy-  
szczały się.

Czyniono ieszcze w naszym mie-  
ście inne doświadczenia tego lekar-  
stwa na innych chorych, a chociaż  
się cokolwiek powiodły, jednak nie  
czyniły skutkow tak te ktorem o-  
pisał y twierdzę bydz za pra-  
wdziwe.

*W Meksyku 25. Maia R. 1782.*

Przedziwne skutki leczenia mię-  
sem Jaszczurek upoważniaia co raz  
bardziej to lekarstwo, ktore nieprze-  
staie przynosić podobnych skutkow  
do tych iakie się opisały; w Mala-  
dzie Mieście Hiszpańskim, znay-  
dował się człowiek, ktorego twarz



była zaczerniona y pełna wrzodow,  
miał także rany głębokie y wiel-  
kie, w ktoreby włożyć można było  
wielki orzech, wzrok prawego oka  
tak pomieszany, że wszystkie rze-  
czy dwoynasob mu się zdawały,  
lewe oko było okryte wielką łus-  
zczką uszy były napuchłe, pierś  
tak wielkie iak u niewiaſty karmiącey,  
a tak twarde y tak żywym prze-  
jęte bolem, że biorąc suknie wiele  
wycierpieć musiał, rękę miał tak  
nabrzmiąle, że nie mógł ich uży-  
wać ani ruszać palcami, w iądrach  
miał dwie wielkie rany, ktore zda-  
wały się byż nieuleczone uda, by-  
ły pełne nabrzmiąłości średniey,  
ktore czasami puchły y przymusza-



ły go łożkiem się bawić, nogi były zbyt czarne, ostrapiałe y bardzo napuchłe mające w sobie wielkie rany, nie miał czucia w tych częściach tak dalece, że ten człowiek był straszny y niemożna było na niego patrzeć. W tym straszliwym stanie zaczęto mu dawać lekarstwo tym sposobem: wzięto Jaszczurkę żywą, ucięto głowę, nogi, y ogon, wyięto z niej wnętrzności y obdarto ze skóry, tak dalece że tylko zostało ciało tego małego zwierzątka, które podzielono na 7. lub 8. małych kawałkow, obwiniono je w opłatek troche zmoczony, aby chory mógł je zażyć łatwiej, tak przygotowane pigułki dano mu



naczczu bardzo rano, a o osmey godzinie filiżankę bulionu, a drugą o dzieśiątey, w południe zaś dano mu rosół z baranka, połowę kury, troche wieprzowiny bez tłustości, trochę bani, kapuśty miękkiey y potrawki z baraniny, dano mu wody przewarzoney za napoy, potym filiżankę bulionu, a o osmey godzinie rosółu z kaszą y troche kury. Pierwszego dnia chory uczuł wielką gorącość w całym ciele, pocił się obficie, miał dwa mocne stolce, nieprześtawał używać tego lekarstwa przez dni 40. a przez ten przeciąg czasu, miał tak poty obfite, że we trzech godzinach zmoczył ośm koszul, a stolce iego



do 13. albo 14. razy dochodziły,  
puszczanie uryny niemniej było  
obfite przez pięć albo sześć dni,  
iako y płucie, po wymienionych  
40. dniach, przez ktore nie prze-  
stawał laxować mniej albo więcej  
przypędził 40. dni na wyzdrowie-  
niu, a co dzień choroba umniejsza-  
ła się y przypadki iey nikły. Skutek  
zaś ten nastąpił, że przywrocony jest  
do wzroku y zmysłów, że używa  
szybkości przyrodzoney, zdrowia  
czterstwego, appetytu dobrego, a  
śnu y przyrodzonego y spokojne-  
go, że uwolniony jest od wszy-  
stkich złych humorow, iako też li-  
cznych ran swoich, zostały mu się  
tylko nieiakie znaki w mieyscach



gdzie nabrzmiałość zrobiła największe szkody.

W tym samym czasie czyniono inne doświadczenia na drugich chorych a osobliwie na człowieku, który miał nogi, y uda pełne ran czarnych oskorupiałych, twarz okrytą małemi wrzodami obydwą oczy zaćmione y okryte gęstą powłoką: która mu niepozwalała widzieć prawym okiem, a ledwie pozwalała sposobności lewemu do rozeznania koloru. Widzi teraz już bardzo dobrze okiem lewym y prawym, rozeznaje doskonale światło, uleczoney jest zupełnie na reszcie ciała, y jest sposobny do powrocenia do swoich zabaw codziennych w domu,



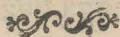
mu. Po tych doświadczeniach pierwszych przedsięwzięto leczenie ośmiu innych chorych, którzy brawszy przez 40 dni toż samo lekarstwo już przychodzą do zdrowia a między niemi niewiaſta, która tak była zapadła na nogi, że ſię nie mogła obrocić z iedney ſtrony na drugą. Zia-  
dlſzy tedy mięſa Jaſzczurczego przez 5. dni, zaczęła ſkakać na ſwoim łożku z zupełną wolnością, rany z iey nog zniknęły, iako też y trąd który miała na reſzcie ciała. Dru-  
gi chory był wyleczony gruntownie z rany na twarzy, która mu zupełnie zepſuła nos y gębę. Drugi który miał trąd od ſrózodka ciała aż do nog, z nogą bezwładną, ule-



czony został na swoy trąd y nogą iego przyszła do swego właściwego stanu, została mu tylko niektóre rany na nogach, a wszystkie inne zmniejszyły się znacznie. Podobnie się dzieie z drugimi chorem i których się leczy tym sposobem.

*P R Z T P I S E K.*

Pierwsi którzy używali powyżey wzmiankowanego lekarstwa, nie przygotowali się przez krwi puszczanie, laxacye, ani inne lekarstwa, ale tylko prosto go brali sposobem wyżej opisanym, ale teraz ci którzy się leczą przygotowani są iednym krwi puszczaniem.





\*\*\*\*\*

# D O W O D

*Cnoty Lekarstwa.*

**M**iedzy innemi lekami cudownemi, o których mowiono w Kadyxie na początku Miesiaca Października Roku przeszłego 1783. a w czasie tym, kiedy roztrząsano doświadczenie tego lekarstwa zdarzył się ieden przypadek, który opowiedziano Tłomaczowi tey książki z Hiszpańskiego y ktoremu zaufać można.

Pani Ukles z Kadyxu miała Rakę na pierśiach od dawnego czasu otwartego, który się codziennie szerzył, miała oprócz tego iedenąście

Dij



ran w gardle, y nie mogła używać  
swoiey ręki którą nosiła na ręczni-  
ku, a głowa iey przekrzywiona na  
iedną stronę nie mogła się bez całe-  
go ciała obracać, w tym stanie żało-  
fnym bez nadziei uleczenia się zwy-  
czayną pomocą sztuki, sprobowała  
Jaszczurek. Od 1 Października po-  
knęła 22. Jaszczurek po iedney na-  
dzień. Wielka rana Raka z korzenia  
uleczona została, z iedenastu ran  
które miała zostało iey tylko trzy,  
a te iuż schodziły, tak dalece, że  
nogą y ręką ruszać mogła, a uży-  
wała ich z taką łatwością, iaką mia-  
ła przed okropną chorobą z kto-  
rey się wyleczyła. Zostawało iey  
20. ieszcze Jaszczurek do wię-



cia , aby leki tak daleko iak można było , posunęła. Wierzyć zaś trzeba , że dalsze używanie tego lekarstwa ; może sprawić zupełne uleczenie. Pan Antoni Ukles , Sekretarz Wielkorządow Kadyxu powiedział to przed osobą , która mi dała książkę ninieyszą: mężem iest chorem a godnym wiary człowiekiem przez swoy charakter , wiek y urząd który posiada. Widzieliśmy oczyma natzemi skórę 22ey. Jaszczurki , którą brała Pani Ukles , bo się znalazł w ręku tego który nam dał książkę oryginalną . Kolor tey skóry zdaie się bydz podobny do Szwaycarskich , które mają swoje schronienie w murach.



W tym samym czasie donoszą nam, że używają tego samego lekarstwa w Genewie na leczenie Raka w pierśiach niewieściech y pomyslnego spodziewają się skutku.

\*\*\*\*\*

L I S T

*Wyjęty z Dziennika Paryzkiego.*

W Bordeaux 18. Października R. 1783.

MOSCI PANOWIE.

U Siłuję pokazać moiej oyczyźnie w dzienniku W. M. Państwa wynalazek naypożyteczniejszy y nayzacowniejszy dla rodzaju ludzkie-



go: iest to lekarstwo przedziwne na Trędy, Raki, choroby Weneryczne y wszelkie rodzaie, wrzodow, a ta wiadomość tego lekarstwa przyszła od Indyan wfi S. Chrystowała Amatytańskiego należącego do krolestwa Gwatymali. Doświadczenia ktore czyniono ostatnią razą w Maladze y w Kadyxie tak były dziwne y pomyslnie, że wydrukowano w tym samym mieście od Mieściaca małą książeczkę o 20 kartach, zawieraiącą Historyą tego wynalazku, y objawienie cudownych skutkow, iakie to lekarstwo sprawiło tak w Gwatymali iako y w Meksyku. Są to małe Jaszczurki ziedzone albo polknięte fu-



rowo a nazwane w Ancyklopedyi  
*Anolis de terre*, albo *Gobe-mouches*.  
 Owoż iak te zwierzątka są opisa-  
 ne przez Doktora Jozefa Flores,  
 z Akademii Krolewskiej miasta  
 Gwatymali. " Sprawiedliwie na-  
 " zywaia małemi Jaszczurkami te  
 " gady; ponieważ ich kształt iest  
 " do Jaszczurki podobny, mają 8.  
 " albo 10. calow długości, a wię-  
 " cey troche iak poł cala szeroko-  
 " ści, są bardzo szybkie y żwa-  
 " we, iedne są żółtawe między  
 " żółtym y zielonym kolorem, a  
 " drugie szare z cętkami, a o-  
 " bydwa gatunki mają łuszczkę  
 " trzykątą od głowy aż do ogo-  
 " na, rozumiem, że żółtawe albo



„ koloru Słonecznika są famiczka-  
 „ mi, ponieważ mają brzuch szere-  
 „ szy y grubszy. Indyanie, przyda-  
 „ ie ten Doktor, nie są ani wytwor-  
 „ ni ani też obrzydliwi, biorą ma-  
 „ łą Jaszczurkę y zręcznie ucinają  
 „ ią iey głowę y ogon, a nieomie-  
 „ szkannie wyimują z niey wnę-  
 „ trzności, y za iednym razem  
 „ obdzierają skórę; w tym stanie su-  
 „ rowym, gdy iest ieszcze mięso  
 „ drzące y ciepłe, żują go poma-  
 „ łu y połykają z naywiększą we-  
 „ sołością, tym sposobem połykają  
 „ codziennie naczczu iedną taką  
 „ małą Jaszczurkę y powiadaia, że  
 „ tylko mają zwyczaj zażywać ie-  
 „ dnę, chociaż częstokroć podwie al-



„ bo po 3 ziadaia. „ Gdy zaś wstręt  
Hiszpanow bądź w Ameryce bądź  
też w Europie mieszkających nie-  
pozwala używać tego lekarstwa po-  
dobnymże sposobem, dla tego chcąc  
go uczynić mocniejszy y nie tak  
odrażającym odciawszy głowę, o-  
gon, y łapki tego zwierzęcia, a  
oraz wydârłszy wnętrzności y sko-  
rę, przedzielono resztę na małe ka-  
walki, obwiniono w opłatki y da-  
wano chorym połykać w pigułkach  
robiąc dwie z kaźdey małej Ja-  
szczurki, mnieysze troche iak ku-  
la od fuzyi. Wszystkie doświad-  
czenia ktore były czynione bądź w  
Gwatymali, bądź w Meksyku, bądź  
w Maładze na chorych ludziach nay-



niebeśpieczniejzych uwienczone  
 były nayspomyślniejszym skutkiem,  
 pokazuje się iednak, że ieżeli po-  
 trzebowano w Gwatyalii y Meksyku  
 pięć albo sześć Jaszczurek do wyle-  
 czenia gruntownie chorego, potrze-  
 ba było daleko więcej do przynie-  
 sienia podobnego skutku w Mala-  
 dzie; ponieważ poziedzeniu trzydzie-  
 stu albo czterdziestu onych, trędo-  
 waty z Malagi w tyłuż dniach mógł  
 się uleczyć. Skutki pochodzące z te-  
 go lekarstwa bywają za zwyczaj cie-  
 pło y gorącość zbyteczna z obfitym  
 potem y płuciem grubym, obfitym  
 y żółtym, bywali iednak chorzy kto-  
 rzy ani pluli ani też pocili się, ale  
 na to mieysce miewali częste y zna-  
 czne wypróżnienia, bądź uryny, kto



re były niezmiernie ostre y śmierdzące, bądź też przez wielkie womity. W Ameryce nieprzygotowywano żadnego chorego przez krwi puszczanie, purgansę, ani inne lekarstwa, ale w Maladze dla niektórych przyczyn osądzono, że należy krwi troche puścić przed zaczęciem dawania tego lekarstwa.

Chociaż moy List już dosyć jest długi, iednak pobudka onego tak jest wielkiej wagi dla ludzkiego rodzajuu, że mi się zdaie rzeczą bydz przyzwoitą przydać tu niektóre uwagi: Pierwsza jest, aby te małe Jaszczurki schraniające się podczas zimy do dziur między murami, do starych korzeni od drzewa, albo w



piasku y w ziemi zagrzebane zostając aż do powrotu ciepła, tak dla gorącości y potow obfitych, które sprawiaie to lekarstwo iako też dla zbliżenia się iak naylepiey do sposobu w Gwatymali zachowanego, były moim zdaniem dawane w lecie. Trzeba oprócz tego wiele przyłożyć starań, aby połykać te zwierzątka żywe y ciepłe według możliwości, bo iest rzecz prawdziwa, iż ich prawdziwa własność pochodzi z ich duchow żyjących albo soli niezmiernie letkiew, które zawierają wszystkie ich części ciała, a naylekwszy stopień ognia, albo naymnieysze oziębienie po ich śmierci może one zagubić. Owoż iest piękne



pole do odkrycia nowych wynalaz-  
kow w Lekarskiej nauce, bo ie-  
żeli, iak iestem przekonany, to le-  
karstwo przyniesie tak cudowne skut-  
ki we Francyi iak w Ameryce y  
Hiszpanii, niewątpliwą iest rzeczą, iż  
w tym rodzaju zwierzęcia iako nay-  
doskonalszym y naywłaściwszym  
człowiekowi trzeba się spodziewać  
wynalezienia dla niego lekarstw nay-  
zbawienniejszych.

Jestem przekonany nawet po przy-  
kładzie terażnieyszego docieczenia,  
że gdyby zamiast robienia rosołu ze  
zmii dawano ią połykać surowo,  
albo w pigułkach, przyniesłaby dale-  
ko większy skutek, a podobno równie  
pożyteczny iako małe Jaszczurki.



Pan de Malzar sławny Lekarz  
z Kastres gdy mi obiecał uczynić  
doświadczenie lekarstwa tych ma-  
łych Jaszczurek, oddałem mu kopia-  
tłomaczenia mego xiążeczki druko-  
waney w Kadyx.

Mam szczęście zostawać &c.

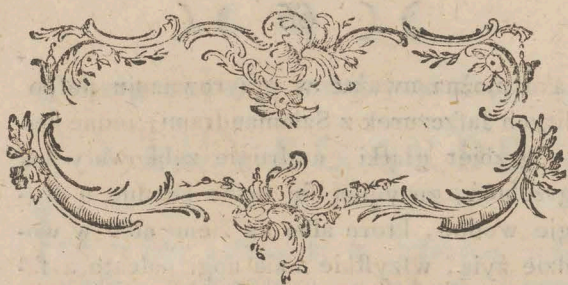
*REI DEMORANDE, Kupiec Fran-  
cuzki uſtanowiony w Kady-  
xie a teraz zſtaiaący w Bor-  
deaux.*







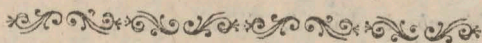




## OPISANIE JASZCZUREK

*Wyjęte z Dykcyonarza Francuzkiego*

PANA BOMARA.



**J**aszczurka *Lacertus*, pod tym imieniem ogólnym umieszczają się zwykło pospolicie wszystkie zwierzęta wodoziemne, które mają podobieństwo do Krokodyla iako to Alligator, Jaszczurka wielka Amerykańska Cameleon czyli wiatrożył, salamandra, Jaszczurka lub smok latający, Jaszczurka wodoziemna Egipska y &c. Poznawają Jaszczurki z ich postaci, głowy y ogona, oraz ich ułożenia nog

E



iako można uważać w przyrównaniu pospolitych Jaszczurek z Salamandrami, iedne mają grzbiet gładki, a drugie ząbkowaty iak grzebień, znayduią się iedne ziemne a drugie wodne, ktore albo na ziemi albo w wodzie żyją, wszystkie mają nogi palcate a samiczki ich zachowują w brzuchu iayca ktore poczną. Opiszemy tu tylko nayznaiomsze Jaszczurki; zostawiwszy sobie czas mowienia w artykule szczeróinym o każdym ich rodzaju.

Naywiększa Jaszczurka Amerykańska nazwana u Łacinników *Caudiabera* (*lacerta caudiverbera* Linné, *Seba mius* 2. p. 108. z 103. f. 2.) Ponieważ rusza ustawicznie ogonem y przykryta jest łuszczką miętą &c. Jest to gatunek Jaszczurki nazwaney po Francuzku *Léſard Fouetteur*. Zobacz *Cordyle*. Znayduie się druga Jaszczurka Amerykańska, ktorą Francuzi nazywają *Sauvegarde* (*lacerta monitor*,) a ta w Dykeyonarzu Historii Naturalney Polskim następującym iest opisaną sposobem.





\*\*\*\*\*

# SAUVEGARDE

**J**est rodzaj Jaszczurki w Ameryce, żyje robakami, zwierzętami, y rybami, samica grzebie w piasku swoje iaja na brzegu iakiey rzeki, nazywają *Sauvegarde* albowiem kapiących się przestrzega swoim krzykiem o zbliżającym się krokodylu, iaja iey są bardzo dobre do iedzenia.

W tym samym podzieleniu Jaszczurek z miętą łuszczką pisarze mieszczą *le ticutés pallin* w Nowey Hiszpanii, *le tecuixim*, *le léfard*, *argus*, *le léfard tigre* z Ameryki y Ceylanu ktorego ogon iest kończaty, zobacz *Ascalabos*. Jaszczurka cętkowana w Maurytanii, Jaszczurka zielona y niebieska Wyspy S. Eustachiego, amejra z Surynamu, *tacerata amaira* Linné *Tamapara* amazonek, *léfard* z Rio de Janeiro, *le Taraguira* y *Tencunhana* z Baiaku y Brzelii. Jaszczurka niebieska z Gwinei, Jaszczurka czarniawa z Amboiny *Tamacolei* z Nowey Hiszpanii. Inne

Eij



Jaszczurki są znaiome *Quetzpales* albo *Quet-pateo* Brezylskie, których ogon jest w pierścionki, y kończasty, *Cutexpalin* z Meksyku, *Taraguicoaicuraba* z Brezylu, której ogon jest okryty cienką łuszczką czworograniastą, *Taletec* z Wirginni, *Tupinambis* z Ameryki, zobacz *Sauvegarde* y *Ceiuguacu*, *leguana* z Ameryki *Sola-ager* z Ceilanu, która ma czub z piórek, *Tecoixin* Meksykański *senembi* Indyjski *heliaka* albo *Słońce* Amerykańskie.

Jaszczurki które są podobne do Salamander z swoiey postaci y głowy, oraz ięzyka szerokiego y mięsistego mają same ciało iako też ogon y nogi podobne do Jaszczurek pospolitych, y niosą prawdziwe Jayca, iakie są *Ameira* z nowey Hiszpanii, *Salamandra* *Cameleon* z Amboiny, *Tapayakin* z przyładku Dobrey Nadziei.





\*\*\*\*\*

# OPISANIE

## Pospolitych Jaszczurek.

**J**aszczurka zielona zwyczajna, lub po-  
spolita *Lacertus Terrestris*, *Lacerta Vul-*  
*garis* Linné: ma pospolcie cztery. albo sześć  
calow długości, a poł cala szerokości, głó-  
wa iey troygraniasta płaska, okryta sze-  
roka łuszczką, tepy, pyszczek ma owalny y  
oczy żywe y z powiekami otwartemi, uszy  
w tyle głowy okrągłe y otwarte, gardziel  
wielki, z dwoma szczękami, obsadzonemi  
cienkimi zębami, troche zaostbronemi, 4.  
łapy ktore wyrażają ręce o 5. palcach z pazno-  
kami kończatemi, wierzch zaś ciała iest to  
szarość popielata mile odmieniona po bokach,  
a przykryta skórą z piękney łuski, spod  
pierśi iest nakształt kapicy koloru złotego;  
brzuch zieloności niebieskawey y z łuszczką  
czworograniastą większą iak te, ktore okry-  
wają wierzch ciała, tył sam iest poniżey nog  
tylnych, ogon iest okrągły, y tak długi iak



ciało a skończy się okrągło, język jest czerwony dosyć długi y płaski oraz na dwoie przedzielony.

*Redi* powiada, że każda Jaszczurka samiec ma członek rodzajny dwoisty iako Węże, częstokroć nawet kończasty. Znaydują się takie które mają po dwa albo po trzy ogony, a Indyanie poczytują spotkanie takich Jaszczurek za znak pewny bliskiego szczęścia.

Przyczyna przedwoienia ogona Jaszczurki zdaie się pochodzić z cnoty płodzącej Polipow, iednakże to rozdziwienie może pochodzić od kamieni, które spadając na ogon tych zwierzątek przedzielają go na dwoie albo na troie: ogon ten jest prawdziwy y dawny, który złożony jest z stawow pacierzowych, ten zaś który niema stawow kościstych ani chrząstkowych, lecz tylko jest nakształt ściągacza, jest nowym, który daleko jest miększym y nie tak łomnistym.

Doświadczono, że to zwierzątko nie je nie albo mało co podczas zimy, y że żyć może ośm miesięcy bez używania pokarmu, czym się zgadza ze żmiją, która także żyje dzieśięć miesięcy tym sposobem, y z żółwiem którego



także widziano, iż żył ośmnaście miesięcy bez iedzenia. Chameleon, y ślimak żyją także bardzo długo bez żadnego pokarmu.

Jaszczurka iest zwierzęciem pospolitym y pożytecznym w kraiach ciepłych, gdzie gubi wielką liczbę much y innego robactwa mnożącogo się zbytecznie. To zwierzę nie-  
sie iayca w starych rozwalinach, gdzie się podczas zimy schrania, y sama ciepłość powietrza może z nich płód wyprowadzić.

P. Needham w nowych swoich wynalazkach drobno widzowych umyślny Rozdział napisał, o ięzyku Jaszczurki, który za rzecz przyzwoitą sądziemy tu wypisać. Język tego zwierzęcia iest kończaty, wypuszcza go prętko a przez drobnowidz widziany zdaie się bydź zębaty, iak piła, co mu służy do trzymania lepiej swoiey zdobyczy, która będąc skrzydłałą łatwoby mu się wymknęła, odryfowano go z ięzyka, który był ściśniony y wysuszony między dwoma szklami, aby był przezroczystszy y ażeby było można zęby zobaczyć, bo niewidać ich w tenczas kiedy zwierzę zdechnie; są albowiem wpoione w



brzegi ięzyka y podobieństwo iest, że ie może wypuszczać y wfluwać nazad według woli. Jaszczurki szare odmienią dwa razy skorę na Rok: to iest w iesieni y na wiosnę lubią wielce grzać się przy promieniach słonecznych, y dla tego podobno pospolitsze są w kraich gorętszych iako w zimnych; w zimie są prawie iak uspione, a na początku wiosny obudzają się y to iest kwartał ich miłości; parzą się bowiem na początku Kwietnia a w parzeniu okręcają się iedna koło drugi tak dalece, że się zdaie byź iedne ciało z dwowa głowami, iako czynią w podobnym zdarzeniu Węże: potym znoszą iayca swoje w ziemi przy murach, wystawionych na Południe, gdzie sama gorącość przyrodzona iakośmy powiedzieli, dostateczna iest do wyprowadzenia z nich płodu w niejakim czasie. Żyją muchami, mrowkami, szarańczę, a oobliwie robakami, ziemnemi, im bardziey ciepło, tym są ochotnieysze biegaia bardzo prętko y lubią przytomność człowieka, ztąd pochodzi że starożytni nazywali Jaszczurkę



*Przyjacielem człowieka, a nieprzyjacielem węża.* Te Jaszczurki chętnie wyśflają ślinę dziecinna y częstokroć ułaskawić się daia, można ie brać w rękę bez żadnego niebezpieczeństwa.

Jaszczurka zielona, *lacertus viridis* podobna iest do Jaszczurki szarey, ale albo dwa razy albo trzy a może y więcey większa, cały wierzch iey ciała iest zieloności świecącey, przyjemney oczom: mieszka pospolicie w krzakach, zaroślinach, y chruściach, częstokroć strachu nabawia przechodzących przez ten szelest, który sprawuie biegaiać po liściach drzew suchych, potym się zatrzymuie zarazem, y zdaie się patrzeć na człowieka z upodobaniem. Naywiększe znajduia się w kraiach gorących. Jaszczurka zielona iest niezmiernie gniewliwa, a kiedy może się uciepić nosa pśiego daie się poty włoczyć, po ki iey pies nie zabiie, ale niema dowodu pewnego aby iey ukąszenie sprawić miało iaki niebezpieczny przypadek. Myśliwcy powiadaia, że w czasie gnieźdżenia się Ptakow pśuie ich iayca, przynaymniey tak często iak ku-



kułka, y dla tey przyczyny ofobliwie łązi na drzewa. Jeżeli iey kto odetnie ogon wyraſta iey drugi. Pan Peraul wyiawſzy młodemu krokodylowi chwiejące ſię zęby znalazł w dziąſłach drugie małeńkie ale bardzo dobrze złożone, które miały wyroſnąć na mieyſcu pierwſzych; z tey przyczyny rozumie ten Poſtrzegacz, że ſię podobnie dzieie z ogonem Jaſzczurki, y że przyrodzenie dało iey w zachowaniu naſiona, które ſię odkrywaią gdy pierwſzy ogon będzie iey odebrany.

Sławny Pan Duvernei pokazał, że ſkora okrywaiąca część wewnętrzną, uda Jaſzczurki zieloney ma w ſobie na wylot dzieſięć albo dwanaſcie dziur, które ſą naprzeciw tyleż gruzołów.

Jaſzczurka biie ſię często z Wężami, których bywa poſpolicie zdobyczą. Afrykanie chętnie iadaią zielone Jaſzczurki, Kamczadałowie poczytuia to zwierzę za ſpiega mocarſtw piekielnych, dla tego gdy go znayduia ſtaraia ſię poſiekać go na drobne kawalki. Jeżeli Jaſzczurka im ſię wymknie, bywaią w rozpaczy y obawiaia ſię co chwila ſmierci, co ſię zda-



rza częstokroć dla zbytniego ich przełknię-  
nia a to pomnaża zabobonności innych

W Lekarskiej nauce poczytują Jaszczurki  
za lekarstwo wzmacniające, y uwalniające; ro-  
bią z niey olejek przez cedzenie albo gotowa-  
nie, który iest dobry na plamy, na ciele y na ro-  
śnienie włosów. P. Bourgeois powiada, że uży-  
wa się także proszku Jaszczurek do wydobycia  
zębow spruchniałych y nadpsutych, fypie się  
troche tego proszku w dziurę od zęba, ale  
się trzeba wystrzegać aby się nie dotknąć zdro-  
wych zębów.

Jaszczurka Amboińska, zwierzę to iest ma-  
łe znajomę we Francyi, które nam Do-  
ktor Schloffer opisał. Walentyn który ież-  
dził do wyspy Amboińskiej nazywa tę Ja-  
szczurkę *lesard crête*, *lesard aquatique*, a  
obywatele Wyspy nazywają one *Soa-ager*.  
Ta Jaszczurka mieszka w okolicach rzek y  
wod słodkich, a chociaż częstokroć łązi po  
miejskach gorzyskich, przecieź rzadko wy-  
chodzi na wysokość, znosi swoje iayca w  
pobliskości rzek, obiera osobliwie wyspy  
y, miałczyzny piaskow, które się częstokroć



znayduią przy uściu rzek bystrych, łazi po polocie na drzewa albo drzewka, znaydujące się na brzegach tych rzek, ale iak skoro postrzega ludzi albo psy, wskakuie pretko w wodę y ukrywa się pod skałami, łatwo ią wziąć na ten czas byleby się kto śmiało przybliżył, bo ta Jaszczurka iest rownie bojaźliwa iak durna, nie kasa nawet tego który ią uchwyci, ta iaszczurka iest różna od Legwany.

Jaszczurka Amboińska opisana przez Pana Schloffera ma 33. calow długości od swego pyłka aż do ogona, głowa y oboyczyk są zielonawego koloru z cętkami białemi, grzbiet y ogon iey są żółtawe, pręga przechodząca przez ogon iest koloru białozółtawego, brzuch iey szarawy, a skora iey iest miejscami przyozdobiona większymi y mniejszymi cętkami białemi. Postrzegać także można też same cętki na nogach, wyższa część głowy ma czubki nieiakie y okryta iest łuską okrągłą, szczeka wierzchnia zakończy się czworograniasto, a niższa iest obwisła, nozdrze są wypukłe, oczy dofyć wielkie, uszow powierzchowności nieznać, ale są rozcią-

głe  
gru  
skie  
daia  
koń  
dnie  
nion  
trzy  
ogo  
zna  
ość  
tey  
y p  
wie  
zęb  
dzi  
ny  
pr  
cy  
T  
kie  
mi  
ia  
sz



głe y kształtu podługowatego, ięzyk iey iest  
gruby y mięsisty, zęby dwóch szczęk są płat-  
skie, kończate, a gdy się z sobą schodzą, wkła-  
dają się iedne w drugie, same tylko zęby w  
końcu szczęki tak wierzchniey iako y spo-  
dniey, są krótkie, okrągławe y na przod nakto-  
nione, każdy paznogieć pięciu palców ma  
trzy linie długości lub mniej troche, pręga  
ogona zaczyna się od pośladku, na tey się  
znayduie siedmnaście promieni widocznych  
ościstych ale miętkich, cały brzeg wierzchni  
tey pręgi ma sto dwadzieścia zębówkończatych  
y podobnych do małych zębów od piły. Po-  
wierzchność pierśi ma także podobne małe  
zęby, ale większe iedne od drugich y iest ich  
dziewiędziesiąt. Ogon iest okrągły y skrzywio-  
ny y dłuższy niż ciało y głowa zwierzęcia,  
pręga samca iest większa y wyższa iak sam-  
cy, kolory tey skory samca są pięknieysze.

Mięso Jaszczurki Amboińskiej iest białe. słod-  
kie, zapachu przenikającego, podobne do  
mięsa koziego a zatym lepsza do iedzenia  
iak Jaszczurka nazwana *Igwane*. Jayca Ja-  
szczurki Amboińskiej będąc ieszcze w ma-



cicy są żółte, a gdy wyidą stają się białe y podługowate. Zwierzę żywi się nasieniem y iagodami drzewek wodnych, y małemi robaczkami. Doktor Schloffer opisuie dobrze tę Jaszczurkę, tym wyrazem łacińskim, *lacerta cauda terreti longa pinna caudali radiata satura dorsali dentata*

Jaszczurka wodna, *lacerta aquatica* Linne, nie trudno ie znaleźć w fosach Jaszczurki zielone y szare, o których mowiliśmy. Pan Long uważał, że Jaszczurki ziemne nie tak są niebezpieczne iak te, które się rodzą w wodzie, podobnież iako ropuchy które nie są iadowite w zimie a stają się w gorącu, ztąd pochodzi, że są tak szkodliwe we Włoszech.

Daie się także imie Jaszczurki wodney, rybie, która się znajduie w morzach Indyjskich, która iest podobna do ryb podługowatych, iako to linow, y śledziow. Głowa iey podobna iest do szarańczy; oczy są na wierzchu, co iey daie niezmierną łatwość postrzeżenia tego, co chce wziąć albo czego się uchronić. Ma właśnie pod skrzelami nakształt



bieguna, na ktorym się kołysze y obraca, gdy chce złowić iaką zdobycz dla tego ma imię Jaszczurki wodney. Gdy postrzega że się kto do niey przybliża wyskakuie z wielką żywością, ma na grzbiecie piora kolczaste które spuszcza y podnosi kiedy chce y które iey służą za obronę. Żywność zwyczajna Jaszczurki rybney iest rak, ten iest uzbroiony z iedney strony iedną nożycą; która iest tak prawie wielka iak iego ciało, gdy nadchodzi iego nieprzyjaciel pokazuje mu te nożycę, ktorey sam widok ią przestrasza y trzyma nieiako w nieczynności, a rak iest nieprzestaie, iakoby się nie miał czego obawiać: ale iako potrzeba mu do włożenia w dziurę ścisnąć nożyce, na ten czas sztuczna ryba wpada na niego porywa go y pożera. zobacz *Histor. Akad. R. 1751.*

Jaszczurka nazwana *Ecailleux* albo *Diable de Java* *lecertus squamosus Indicus* pod którym imieniem Francuzi, osiedli w Indyach wschodnich oznaczają pewny rodzaj zwierzęcia, który nie iest ani gatunku ani z rzędu Jaszczurek, znajduje się ich dwa gatunki, a



obydwa są czworonogie zwierzęta, rodzące a nie kłujące iayca iako Jaszczurki. Te zwierzęta mianowane są od Indyan Azyi południowej, iedno *Pangolin* a drugie *Phatagin*. *Zobacz ich opisanie, Historyę, obyczaje pod słowami: Pangolin y Phatagin. Zobacz Buffona o Historyi Naturalney w Xiędze 10. na karcie 83ciey wydania in 4to. Amsterdamskiego.*

*Pangolin* czyli *Diable de Java* iest zwierzę czworonogie w Azyi Południowej y w Afryce; powierzchownie podobne do Jaszczurki, tym się tylko różni że żywcem rodzi. Szyja, pierś, y pod brzuchem nie iest kosmata, reszta zaś ciała iako y ogon okrywa się łuską naieżoną y kolczytą. Maiąc taką obronę nieboi się, ani tygrysa, ani ryśa, ani innego zwierza, który mu szkodzić nie może nie raniwszy wprzod siebie samego. To zwierzę nie iest złośliwe. Obyczaje ma spokojne, żywi się tylko mrowkami y robakami; wtedy tylko naieża się, gdy go kto drażni albo widzi iakie niebezpieczeństwo, przesiaduje po dziurach, skałach, gdzie się kopią w ziemi dla



rozmnożenia dzieci, bieży powoli. Murzyni umieją ie łowić zręcznie, y znayduią w nich mięso delikatne, łuski używają do różnych rzeczy.

Pupillon Phatagin, to zwierze Azyatyckie różni się od Jaszczurki nazwaney Pangolin tym, że iest mnieysze, y że iest pod szyją, pod brzuchem y wszędzie okryte szerscią. W reszcie też same ma przymioty, obyczaje y sposob życia.





\*\*\*\*\*

W Y P I S  
Z HISTORII NATURALNEJ  
KROLESTWA POLSKIEGO

Która się znajduje u P. Dufour.

**J**aszczurka jest niewielka ma cztery nogi krotkie, ogon dlugi, z kołeczkow złożony, ostremi łuskami wszędzie okryty, który uciawszy, znowu nadraſta. Znajdują się naybardziej w zaroślach, ſtarych murach y po wilgotnych łąkach, z tych iedne są zielone a drugie ſiwe, kochają się w ludziach y gdy się im kto przypatrnie, oczy wlepią w człowieka, z otwartym pyſkiem, ale chciawszy się onych dotknąć na stronę uſkakują, niekiedy chyba rozdrażnione, y to nieſzkodliwie. Z Węzami, Zabami, y Pałkami cierpieć się nie mogą. Zielone Jaſzczurki są zachwalone w Aptekach, gdyż wchoǳą do Lekarſtw, Jaſzczurka poſiekana, albo z ſolą



utłuczona wyciąga kolce lub szkło z ran.  
Jest także rodzaj Jaszczurki nazwanej *skrzeczek*, ale że mnieysza od pospolitey y na skorce ma niby gwiazdeczki świecące.

Jaszczurka ieziorna, jest ryba na stopę długa, okrągła, Jaszczurce poziomey bardzo podobna, tylko że iey nog niedostaie. Głowę ma cienką y okrągłą, pysk podługowaty y kończaty paszczękę wielką y bardzo wiele zębów, oczy żółte iak złoto, grzbiet czarno zielony, brzuch biały, boki żółte,zewsząd upstrzona jest plamkami, niby drobnemi wężykami, znayduie się w błotnistych Jeziorach, y pospolicie łowi się z piskorzami. Żyie rybami y mięso tak iest zdatne iak Piskorzów.











# O P I S

## MIAST Y MIASTECZEK

*Wzmiankowanych w tym Dziele.*

---

**A**LKANTARA, *Alcantara, Norba Cefarea*,  
Miaſto Hiſzpańskie w Eſtramadurze, mocne,  
gniazdo Kawalerow Alkantarſkich. Alfons  
IX. Krol Kaſtylii odebrałszy ją Maurom od-  
dał w ſtraż Kawalerom Kalatrawſkim, a we  
dwa lata Kawalerom Alkantarſkim, wprzod  
zwanym, Kawalerami Grufzki. Alkantare za-  
łożył Traian Cefarz. Wzięta była od Hra-  
bi de Galloway y Portugalczykow 1706. w



tymże Roku odebrana przez Francuzow; most nad Tagiem ma wspaniały. Jest od Merydy na północ o mil 18. od Sewili o mil 50. długości 11. 35. szerokości 39. 20.

AMBOINA, Wyspa Azyatycka jedna z Moluckich, z Miastem tego im: osadzonym garnizonem. Odkryta jest od Portugalczykow około 1515. wzięta od Hollendrow 1603. Obfituje w goździki do potraw używane.

AMERYKA, *America*, *Amerique*, Świat nowy, Indye zachodnie, czwarta część świata znanego, podług ostatnich odkryciow oblana zewsząd morzem. Krzysztof Kolumbus Genuńczyk odkrył ją najpierwszy 1492 który najprzód do Wyspy Guanachany, teraz S. Salwador zawinął, potym Kuby i inne wyspy wynalazł. Ale iż Ameryk Wespucyusz Florentczyk 1497. ląd sam pierwszy odkrył, od niego jest nazwaną. Hiszpani, Portg. y Anglicy wynaydując resztę krajow nieznanomych, milliony wyrznęli ludzi. Najlepsze płody ziemi wydaie Ameryka; nieprzebraną moc zioł lekar skich, y owocow. Obfituje w cukier, kamienie dro-



gie, kruszce; &c. Zywi naydziwnieysze natury potwory, motyle y mrowki tak wielkie iak wroble, ropuchy na 40. funtow wazące, świnie rowne wołom. Drzewa, owoce y zboża Europeyskie przyimują się tu szczęśliwie. Gdy kray ten znaleziono, zařtano w nim narody różnym kształtem rządzące się, teraz podzielony jest na Prowincye należące do Monarchow Europeyskich rządzących tu przez swych Gubernatorów, lub Vice-Reyow. Amerykanie co do obyczajow są zdradliwi, zawzięci, zabobonni, mający zwyczaj twarz różnemi malować kolorami, ale to naywięcey dzicy, bo oswoieni z Europeyczykami pokazują dowcip, rozum przenikliwy y sposobny do wszystkiego. Zostaający pod panowaniem Anglikow, Fran. Hisp. Portugal. Holl. są Katolicy lub Dyssydenci, reszta są po więkřzey części bałwochwalcy. Dzieli się Ameryka, na połud: y pół. które różne znowu zawierają Prowincye W półn. Meksyk, Kalifornia, Luizyana, Wirginia, Kanada, Ziemia nowa, y wysp bardzo wiele. W połud. Ziemia Tega, Peru,



Paragwaya, Chili, Ziemia Magellańska, Brazylija, y Kray Amazonow. W czasie gdy Ameryka zrzuci uciążliwe iarżmo panowania Europ. inny mieć iej pewnie będziemy podział. Rozciąga się od połud. do półn. na mil 2420. obacz Stany Amerykańskie ziednoczone.

ARABIA, ieden z naywiększych Kraiow w Azji, iest nakształt pół-wyspy oblany morzem czerwonym, y odnogą Perską. Dzielą ją na 3. części, Arabią opoczytą, szczęśliwą, y pustą, które hołdują Turkom, lub despotycznym rządóm swych Seryfow. 410. Arabia pustą, iest niepłodna, dzieli się na różne Xstwa, nad ktoremi Arabscy panują Emirowie. Owiec y wielbłądow ma mnóstwo. 420. Arabia opoczyta, czyli *Petrea*, od dawna miasto stołeczne *Petra* nazwana, w stronie półn. iest mało mieszkana dla nieurodzayności; niegdyś tu Amonitow, Moabitow, y Idumeyczykow, było siedlisko. 510. Arabia szczęśliwa, po Arabsku *Jemen* zwana od swej żyżności, rządzona iest od Seryfow, y Krolikow hołdownicznych Sułtanom. Wydaie Arabia drzewa kokusowe, balsamo-



we. palmowe, kawę, alloe, mirrę, dakty-  
le, ryż, ztąd perfumy, kadzidła, zioła le-  
karskie wychodzące bogacą handel, a nay-  
więcey kawa y gumma. Konie y wielbłądy  
Arabkie są powszechnie szacowane. Ara-  
bowie są Religii Mahom. y wiele dobrych ma-  
ią przymiotow.

BRAZYLIA, lub Brezylia, *Brazylia*, kray  
wielki Ameryki połud. z tyt. Xstwa przy-  
właśczoneym dla następcom Tronu Portugal.  
odkryty iest od Dom. Perdro Alvarez Ka-  
brał, Portugalczyka Roku 1500. 24. Kwietnia  
który dał iey imie zrazu S. Krzyża, iż na  
znak iuż swego niby kraju, dokąd tegoż cza-  
su Hiszpani przybyli, wetknął krzyż w zie-  
mię. Graniczy na wschod y północ z mo-  
rzem, na zachod z Amazonami na południe  
z Paragwaia. Prowincya ta iest nayobfit-  
szym źródłem bogactw Portugalii. Wody  
ma dobre, powietrze lubo ciepłe, zdrowe  
iednak, y ziemia żyzna. Cukru wydaie na  
podziw wiele, który tu iest nayprzedniey-  
szy, bydła ma mnostwo, zarosłe lasy drze-  
wem brezyliowym, służącym do farby czer-



woney, kobaybą, z ktorego naylepszy wy-  
ciagaia balsam, y Ippekakuana używanym  
bardzo do lekarstw. Daie się tu widzieć ma-  
ły ptaszek cudney piękności, głosu słowicze-  
go, wielkości iak mucha, zwany Kolibry.  
Znayduie się tu wiele małp, papugów, y in-  
nych nam nieznanych zwierzow y roślin,  
dostatek kruszczow złotych y srebrnych, dya-  
mentow tak wiele, iż Krolowie Portugal:  
bojąc się, aby nie staniały, zakazali ich szu-  
kania, ustanowiwszy szczupłą kompanią, kto-  
reyby tylko było wolne ich szukanie. Włkarb-  
cu Krola Portug. iest znaleziony tu dyament  
wążący 1624. karatow, ceniony 224. milio-  
now funtow szterlingow. Odkryto tu 4ty  
gatunek rubinow y topaziov, kray iest mie-  
szkany od Portugal. y wielkiey liczby ludu  
im niepodległego, który iest dzikim, y cho-  
dzi po części nago, iest mocny y mało zna-  
iący chorob. Lubią się stroić w piora, kto-  
re sobie obwiązują koło skroni, mają święta  
na których wielkie czynią weselości, oso-  
bliwie nim ieść mają iakiego niewolnika. Je-  
dzenie zchwytanego nieprzyjaciela; osobli-

bliw  
her  
kier  
li fi  
do  
Por  
Vic  
Sal  
C  
wn  
fzp  
wy  
wij  
Ko  
ftk  
dy  
wy  
ca.  
fze  
dz  
gli  
ku  
be  
mi



bliwie Portugalczyka, mają za największy heroizm, y czynią to z obrządkami tak dzielnymi, iż ledwie są podobne do wiary. Dzieli się Brazylia na 15. kapitanii, z których 8. do korony, reszta do prywatnych panów Portugal. należy, podległe rządowi jednego Vice-Reya. Miasto stołeczne Brazylji jest S. Salvador.

CADIX, Kadyx, *Gades*, piękne, sławne, mocne y najbogatsze Miasto Hiszpańskie w Andaluzji, z portem dziwnie wygodnym, do którego kupcy zewsząd zjawiają, z 2. mocnymi zamkami, y Biskup. Kościół Katedralny ma bardzo piękny. Wszystkie okręty Hiszpańskie do Ameryki z Kadyx ruszają, ztąd co rocznie flota do Ameryki wychodzi y naładowana bogactwami tu powraca. Nie masz miasta w Europ. handlowniejszego, y gdzieby liczniejszy był pieniądź. Zbudowano było od Fenicyjczyków. Angliści zdobyli go y złupili Roku 1596. w Roku zaś 1702. od sił morskich Angiel. y Holl. bezskutecznie było oblegane. Karol. V. umierając zlecił był Filipowi II. aby tych 3.



mieysc naybardziej broniał, Flefſyngi w Niderlandzie, Gulety w Afr. Kadyxu w Hiſzp. Leży na małej wyſpie mil 8. od Medyny Sydońskiej, 18. od Gibraltaru, 26. od Se-willi. dł. 12. ſz. 36. 31.

CEILAN, Ceylan, *Celanum*, wielka Wyſpa w Azyi około 100. mil długa, a więcey nad 50. ſzeroka. Jeſt w kſtałt gruszki. Wo-gółności kray ieſt gorzyſty, powietrze ma zdrowe, doliny ma żyżne. Obſituie w zwierza y trzody wſzelkiego rodzaju, procz owiec, w ptaſtwo nam Europ. nieznane, wę-że bardzo iadowite, małpy, mrowki, które wiele czynią tu ſzkody, kość ſłoniową, kamienie drogie, y ſłonie, które ſą powſzechnie naybardziej ſzacowane, różne ko-rzenie farbiarskie, imbir, kardymonią, zio-ła lekarſkie, y ryżu naywięcey, który poſpolitym Ceylancykow ieſt pokarmem. Nay-pożytecznieyſz m produktem Ceylanu, ieſt cynamon, którym tu całe laſy zarosłe ſię znaydują. Między oſobliwſzemi tu drzewa-mi ieſt *Talipot*, którego liſcie tak ſą wiel-kie, że iedno 15. lub 20. ludzi okryć y za-



słonić przed deszczem może. Wojażerowie  
 y żołnierze z suchych tych liści robią na-  
 mioty. Hollendrzy posiadają wszystkie pra-  
 wie Ceylanu brzegi. Szródek kraju jest pod  
 pan. Krola Kaddeyskiego. Sami Bedasowie  
 są niepodlegli. Wyspiarze się zowią Cyngu-  
 lami, są dorodni, y piękney talii. Ślubu  
 ceremonia jest u nich bardzo prosta. Pan  
 młody bierze ieden koniec płotna, którym  
 opasuje swe biodra, pani zaś młoda trzyma  
 za drugi koniec płotna, potym kropią im wo-  
 dą, głowy y po całym cieie. Poty trwa  
 związek małżeństwa, poki zgoda. Pierwsza  
 noc po ślubie jest dla męża, druga dla bra-  
 ta męża, y tak wciąż aż do szóstego gra-  
 dufu. Dzieci równie należą do braci, iak  
 do męża; familie różnią się szczególnemi zna-  
 kami, iako to iedni noszą kaftany, drudzy  
 z plecami gołemi, inni z pierściami chodzą  
 odkrytemi, y. t. d. Wszyscy Chrześ. są  
 szlachtą. Syn w teyże zostaje kondycyi y  
 profesyi, co y oyciec. Maią także niewol-  
 nikow, jest to rodzaj żebraków, zawsze mu-  
 szących o wyżebranym tylko żyć chlebie.



Stan ich jest wzgardzony, chodzą kupami od mieysca do mieysca żebrząc. Mowią, że są zdawna na tę karę skazani, że będąc niegdyś strzelcami Krolewskimi, zamiast zwierzyny dali Krolowi mięso ludzkie. Cyn-gulanie są bałwochwalcami. Wierzą w Boga Stworcę, czezą jednak innych mniejszych Bogów, czyli cienie ludzi pocziwych iako y czartów, których mają za przyczyny chorob, y cienie ludzi złośliwych. Także mają Boga *Buddon*, który zbawia dusze, y zstąpił na ziemię, kłaniaią się planetom. Są u nich y kapłani, wierzą w zmartwychwstanie ciał. Obcowanie niewiały z muięy godnieyszym męszczyzną, karzą śmiercią. Znayduie się w Ceylanie rodzaj osobliwszy paiąkow. Samica nosi pod brzuchem dwa iaia pełne nasyon młodych paiąkow, te wykluwły się zagryzuia swą matkę. Ceylanie wmawiaią w dzieci, iż na drugim świecie, będąc tu nieposłuszne, staną się paiąkami, y będą od własnego pożarci płodu. Ob. Kandy Kanel-la. *Le Grand hist. wyspy Ceylan.*



GENEWA, *Geneve*, *Geneva*, dawne, piękne, wielkie, ludne y obronne miasto stołeczne Rzepltey tegoż im. przedtym Cesarzkie y Biskupie, lecz gdy miasto chwyciło się Kalwinizmu, Biskupi iego wypędzeni zostali. Jest sprzymierzone z Kantonami Zurichu, Berny, y Solury. Ma sławną Akademią, ktorey naypierwsi dway Teologii Profeszorowie byli Kalwin y Teodor Beza. Rzplta ta ktorey rząd dotąd był Arystokratyczny, składa się z Obywatelow, Mieszczan, Rodaków, Mieszczanców y poddanych. Dwie pierwsze klasy zgromadzone składają naywyższą władzę, z nich składa się Rada 200. Rada 25. y Rada 60. w tych 3. Radach właściwie jest zwierzchność naywyższa, ponieważ od nich zawisło decydować, co ma bydź proponowano zgromadzeniom Obywatelow y Mieszczan. Inne klasy składają pospolstwo, y podlegają dystrykcyom wielce nienawisnym, ktore wielkich częstokroć zamieszek w tey Rzpltey bywaia przyczyną. Jakoż R. 1782. wzniecone z tey przyczyny rozruchy, do tego rzecz przywiodły stanu, iż Rząd Arystokratyczny w



Demokratyczny przemocą Rodakow y Re-  
prezentantow zamieniony został. A przeto  
wielu wewnętrznych odmian, co do klasy  
Obywatelow y obrad spodziewać się należy.  
Budynki publiczne Genewy są arcy wspa-  
niałe. Obywatele o swą gorliwi wolność.  
Od czałow chwycenia się Religii Kalwińskiej  
stali się wielce sławni przez swe rozliczne  
pisina na publiczny widok podane. Teofil  
Bonet, Jan Robert. Chouetius; Daniel Klerk  
J. J. Rousseau &c. ztąd byli rodem. Leży  
nad Renem, który go na dwie nierowne  
dzieli części, niedaleko jeziora Genewen-  
skiego, czyli Lemankiego, o 28. mil od  
Lugdnu, 26. od Befanfonu, 16. od Cham-  
bery, 54. od Turynu, 95. od Paryża. dł. 23  
50. sz. 46. 12.

GWATIMALA, Gwatymala, znaczna Prow:  
Ameryki pośn. w Hiszp. nowey, rozległa  
wzdłuż więcej nad mil 300. a w szerz na mil  
180. Obfituje w Kakao, ktorego tu używa-  
ją za monetę. Ma innych 12. Prowincyi pod  
sobą. Indyanie będący pod Pan. Hiszp. są  
grubianscy, Religii Kotolickiej, na ktorej



rozne mieszają zabobony. Lubią bardzo tańce y upiające trunki. *Sant Jago de Guatimala* iest miasto stołeczne.

GWINEA, *la Guinée, Guinea*, Wielki Kray Afryki, graniczy z Nigrycyą, Abisynią y Kafireryą. Nieznane iego są tylko brzegi do mil 120. w głąb Kraiu za pomocą rzek. Dzieli się na niższą Gwineę, czyli Kongo, y wyż. która zawiera Malagwetę czyli pomorze pieprzowe, Pomorze słonowe, złote, Krolestwo Judańskie, Ardrenskie y Benińskie. Powietrze tu iest niezdrowe y Nigrycyzycy Gwineyscy nie żyją nad lat 50. Jest tu pewny gatunek robaków, które wpiiając się w nogi ludzkie zagryzują ich żywych. Obywatele wylani są na lubieźność, w przedstawianiu z niewiaściami zbyt kujący, gnuśni, chytry, lubiący trunki, zdołają swe ramiona y kolana, łańcuchami złotemi, kością słonową, koralami &c. Są bałwochwalcy. Owce Gwineyskie mają włosy zamiast wełny, a ludzie przeciwnie, wełnę zamiast włosów. Gwinea wydaie pieprz, cukier, ryż, ięczmień, rzadkie owoce: obitu-



ie w kość sioniową, proszek złoty, skory,  
burzstyn, &c. Pierwsi Franc. odkryli ją R.  
1364. pod Karolem V. y uczęszczali tu sa-  
mi dłużej nad lat 60. nim innym Europej-  
czykom była znana. Na początku wieku 15.  
tu swoy Portugalczycyowie wnieśli handel  
y znaczne ztąd wyprowadzali bogactwa R.  
1604. Hollendrzy y Anglicy cały prawie o-  
panowali handel. Brandeburczykowie iednak  
y Duńczykowie mają tu swe składy kupiec-  
kie. Benin iest miasto stołeczne.

G W I N E A nowa, *la nouvelle Gwinée*,  
wielka Wyśpa na Oceanie wschodnim, na  
wschod Wyśp Moluckich. Zwaną iest zie-  
mią *Papus*. Leży na połud. y blisko Ekwa-  
tora. dł. 140. do 170. Kray iest żyzny y mie-  
szkany od ludzi dzikich.

I N D Y A, *India, les Indes*, kray bardzo  
rozległy, który my dzielimy na Indye wscho-  
dnie y zachodnie. Indye wschodnie zawie-  
raią 4. wielkie części: Indoſtan, poł-wyśpę  
za Gangesem y przed Gangesem y wyśpy  
morza Indyjskiego, z których celnieysze są  
Ceylan, Sumatra, Jawa, Borneo; Celebes,



Maldywskie, Filipińskie, Moluckie y Ma-  
ryańskie. Tymże im. oznaczają niekiedy nie-  
właściwie: Krolestwo Tonkińskie, Chiny y  
Japonią, zwłaszcza gdy mowa iest o handlu.  
*Indye zachodnie* zowie się cała Ameryka.  
Początek dawania tym kraiom nazwiska In-  
dyi wschodnich y zachodnich ztąd poszedł,  
iż gdy Portugalczykowie, ktorzy nayspier-  
wsi swe tu postanowili osady pod Krolem  
Emanuelem, y odkryli Brezylia, płynąc do  
Indyi prawdziwych, brali się ku wschodowi  
a płynąc do Ameryki kierowali drogę ku  
zachodowi. Przez co potym nazwanó to, co  
iest na wschod Kapu dobrej nadziei, Indy-  
ami wschodniemi, a wszystko co na zachod  
leży Indyami zachodniemi. Obacz ie pod  
swemi Artykułami.

KAP dobrej nadziei, *Cap de bonne Es-  
perance*, *Caput bonæ spei*, sławny Kap w  
końcu połud. Affr. odkryty od Portug. Hol-  
lendrzy wystawili tu fortecę, y osiedli Ro-  
ku 1650. Odtąd Angl. Franc. y inne naro-  
dy tu zawiązujące swe okręty opłacać im cło  
musieli. Na mi 30. około tu iest mieszka-  
Gij



nego kraju przez Holl. y Franc. zbiegłych, który wydaie bardzo wiele pszenicy, ięczmienia, grochu y różnych owocow. Zaszczepione tu winnice bardzo się dobrze udały, y przednie rodzą wino. Szczepienia Holl. czynią im znaczny odbyt, z przyczyny uczęszczających tu okrętow, tak swych iak obcych, dla wygod y taniości pożywienia, y dla wielości skor y masła, które za nic prawie ustępuią dzicy mieszkańcy. Kompania Indyjska Anglikow, miała to stanowisko dla S. Heleny, lubo ta nie jest w tak dobrym położeniu. W fortacy Holl. jest wspaniały szpital, dokąd z okrętow odfylani bywają chorzy, a świeżych tu ludzi na ich biorą miejsce. Przy fortacy znayduie się ieden z naypiękniejszych ogrodow, iakie widzieć tylko gdzie można, który jest bardzo wielki, y zawiera wszelkie gatunki roślin wsfytkich 4 części świata w 4 osobnych ogrodu częściach na ktore jest podzielony. O mil 53 od Kapu jest źródło wody ciepłej przedziwnie skuteczne do leczenia chorob. dł. 37. 45. sz. połud. 33. 35. 15".





KATALONIA, *Catalaunia, la Catalogne*, znaczna y nuyłudnieysza Prow. Hiszp. z tytułem Xstwa. Gran. z gorami Pyreneyskimi, które ją oddzielają od Franc. na półn. na w. y połud. oblewają morze śródziem. na z. ma Aragonią y Walencyą. Katalończykowie są odważni y dowcipni. Gdy Roku 1641. podnieśli przeciw Krol. Hiszp. rokosz, Francuzi opanowali ten kray y posiadali go do Roku 1652 którego wrocony został Hiszp. Dzieli się na 15. Juryzdykcyi. Powietrze ma zdrowe, kray iest wielą oblany rzekami y pełny gor zarosłych lasami drzew ofobliwie owocowych. Obfituje w wino, zboże, iarrzynę &c. sżyby marmurowe, kamienie drogic, y kruszcze różnego rodzaju. Na brzegach morza poławiają się korale. Barcellona iest miasto stołeczne.

MALAGA, *Malaca*, dawne, piękne, bogate, y bardzo mocne miasto Hiszp. w Krol. Granateńskim, z zamkiem y Bisk. pod Metropolią Granatańskiego. Port ma dobry, który mu wielki sprawuje handel. Tu Anglię y Holl. ładują swe okręty nayprzedniey-



zemi owocami y delikatnym winem zwanym  
Malagfkim, iż w tego miasta okolicy obficie  
się rodzi. Leży blisko morza pod górą spa-  
dzistą, mil 13 na połud. od Korduby, 25. od  
Grenady, 33. od Sewilii, 102. od Madrytu.  
dł. 13. 40. sz. 36. 45.

Mexico, Meksyk, *Mexicum*, dawne,  
wielkie, bogate, y bardzo handlowne mia-  
sto Ameryki Północney: największe y nay-  
piękniejszy w nowym świecie, stolica no-  
wey Hiszp. z Arcy-Biskup. erygowanym Ro-  
ku 1547. z sławną Akademią y pałacem, w  
którym mieszka Wicerey. Ozdobne prze-  
pyśznemi kościołami, y wielą klasztorami.  
Stolicą było Cesarstwa Meksykańskiego do 13  
Sierpnia R. 1521. którego Kortezyusz generał  
Hiszp. wziął ie, y przyniósł upadek temu  
Państwu znakomitemu bardzo aż dotąd w  
Amer. Odtąd zaczęło należeć do Hiszp. od nich-  
że y Indyanow zamieszkane. Indyanie ro-  
żnych tu są kolorow y podzielani iedni od  
drugich rzeką. Przyśłowcie jest, iż 4. nay-  
piękniejszy rzeczy można widzieć w Meksy-  
ku: *Niewiasty, suknie, konie z kareta y*



*ulice*. Złotnicy tu niezmiernie są bogaci, Audyencya Krolewska jest w tym mieście. Leży Mexyk w środku jeziora, mającego wokoło na mil 25. którego część jest spokojna i ma wody słodkie, druga ma wodę słoną, y podlega podnoszeniu się y opadaniu morskiemu. mil 25. na półn. ku zachod. od Puebla, 80. na z. od *Vera-Cruz*. Dł. 275. fz. 19. 25. *Państwo Meksykańskie* czyli *nowa Hiszpania* jest kraj wielki w Ameryce półn. podległy Hiszp. y od nich jest zdobyty, a który wprzód własnych miał Monarchów. Jan *Grijalva* Hiszpan pierwszy go odkrył Roku 1518. Sławny Kortezyusz go podbił. Graniczy na półn. z nowym Meksykiem, na w. z Golfem Meksykańskim, y morzem półn. na połud. y z. z Ameryką połud. y morzem połud. Kraj ten ma wzdłuż więcej nad mil 400. Został pod rządem Wicereya, którym bywa Pan wielki Hiszp. y rezyd. w Meksyku, a zwykł się odmieniać co lat 5. Dzieli się na 23. prow. których główną jest Meksykańska. Znajdują się tu wiele min złotych srebrnych, żelaza, alunu, &c. Grunta ma



bardzo dobre: Miasto stołeczne; iest Meksyk *Nowy-Mexyk*; kray wielki w Ameryce połn. na połn. Meksyku dawnego, odkryty R. 1553. od Antoniego Espejo Hisz. rodem z Korduby. Jest bardzo ludny, y mieszkany od ludzi dzikich. sz. 28. 39. *Golf Meksykański* iest wielka zatoka morska ku brzegom wschodnim w Ameryce połn.

*SURINAM*, *Surina*, powiat Ameryk. w Prow. *Terra-Firma*. Jest to Kolonia Hiszp. na mil 30. długa wzdłuż rz. Surynam w Gujanie leżąca. Obfituje w owoce; ryby, zwierzyne y osobliwie zwierzęta różnego gatunku. Zbierają tu naywięcej cukru, bawełny, tabaki, gummy y drzewa farbierskiego &c. Węże tuteysze długie są na stop 30. Lasy napełnione są małpami. Znacznieysze tuteysze zamki są Zelandia, y Someldia. Kolonia ta nie iest spokojną y bezpieczną od Murzynow zbiegłych, którzy formią małą Rzeplę z 10. albo 12. tysięcy złożoną, ktorych konieczne potrzeby przymuszają częstokroć wpadać na ofady białych narodow. Roku 1763. Kolonia ta ledwo co zupełnie zni-



szczoną nie była przez bunt Murzynow. Szczę-  
ściem że zbiegli Murzyni nie dali pomocy  
zbuntowanym y że Anglicy wczesną dawszy  
pomoc, do posłuszeństwa ich przywiedli. ob.  
Paramaribo.

VIRGINIA, Wirginia, kraina w Ameryce  
połn. Graniczy na połn. z Prow. Mariland  
y Pensylwanią, na w. z morzem połn na połd.  
z Karoliną, na z. z Luizianą. Odkryta by-  
ła Roku 1585. przez Rycharda Greenvil. An-  
glicy dzielą ją na Wirginią połn. która leży  
między gr. sz. 37. y 39. y połud. między 33.  
y 36. Jest nayznacznieysza z 13. ziednoczo-  
nych Prow. Amer. obacz Stany ziednoczo-  
ne, Pensylwania. Powietrze tu iest bardzo  
milde y dosyć zgodne z temperamentem An-  
glikow do ktorych kraj ten należy. Grunta  
tuteysze są żyźne y wydają tabakę w obfi-  
tości. Rodacy chodzą nadzy y różnemi ko-  
lorami twarz swoją malują. Na plecach ma-  
ją wypieczętowane znaki Pana do ktorego  
należą. Czczą to wszystko czego się obawiają  
a osobliwie Diabła, ktoremu ofiary czynią z  
tabaki, tłustości zwierząt, y t. d. Mają ie-  
dnak iakieś wyobrażenie Boga naywyższego

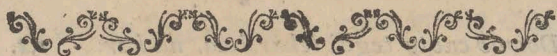


który świat stworzył. Miasto stołeczne Wirginii jest *James Town*. Znaleziono podczas lustracyi czynioney Roku 1703. poddanych Angiel. w Wirginii 60606. z których 9500. składało regularne Woysko. Zapach z liści indychu Wirgińskiego na stopę rosnącego zabija gadziny, skoro się nosem do nich przytykaia.

K O N I E C.







## REIESTR

*Artykułow znajdujących się w tej Xiążce.*



<b>U</b> Wiadomienie Drukárza na kar.	3.
Opisanie krotkie o Juszczurkach, ktore się znajduią blisko domow Miasteczka S. Chryştowala Amatytańskiego w Kroleştwie Gwatymala, ktoremi wyleczyć się można gruntownie z Trędu, Szankru, y wszystkich chorob Wenerycznych.	9.
Sposob ktorego zażywaią Indyanie S. Chryştowala Amatytańskiego do uleczenia się z Weneryczney choroby y ran ktore sprawuie.	20.
Opisanie Jaszczurek Amatytańskich.	26.
Kopia listu pisanego z Meksyku 25. Maia R. 1782. od osoby godney wiary.	34.



<i>Dowód cnoty tegoż lekarstwa. na kar.</i>	- 51.
<i>Liść wzięty z Dziennika Paryzkiego.</i>	- - 54.
<i>Opisanie Jaszczurek wzięte z Dykcjonarza Francuzkiego P. Bomara.</i>	- - 65.
<i>Opisanie pospolitych Jaszczurek.</i>	- - - 69.
<i>Wypis z Historji Naturalney Krolestwa Polskiego.</i>	- - - - - 82.
<i>Opis Miast y Miałeczek wzmiankowanych w tym Dziele.</i>	- - - - - 85.







*U tegoż Drukarza P. Dufour znajdują się  
nowe Dzieła następujące.*

Dyaryusz tygodniowy Seymu Grodzień- skiego Roku 1784.	
Mowy y inne sztuki pociągające się do tegoż Seymu	
Złote Jarżmo Mażeńskie. - Zł. 2 gr. 15.	
Pamiętniki Filozofa Samotnika czyli czło- wieka z innego świata. - - - - -	4.
Opoczątku y zaśladach nierówności mię- dzy Ludźmi, przez J. J. Rousseau. -	4.
Dyaryusz podróży Jana 3. z Krakowa pod Wiedeń. - - - - -	1. gr. 15.
List Sandomierzanki do Podolanki. -	gr. 15.
Odpis Męża Podolanki na List Sandomie- rzanki. - - - - -	1.
Filozofka, czyli Rozmowa Damy z Filo- zofami. - - - - -	2.
Zabawki bardzo ciekawe. - - - - -	2.
Zabawki dla Dam. - - - - -	
Człowiek iakich mało na świecie kome- dya we 3. Aktach. - - - - -	3.
Kupiec Smyrzeński, Denkalion y Pirra, Orfeusz y Euridyce, razem. - - -	3.
Fałszywe Zwierzenia się komedya we 3. aktach. - - - - -	3.
Kłopot z Bogactwy kom. we 3. aktach.	3.
Waltron czyli Subordynacya, Drama w 5. aktach. - - - - -	3.
Zoska czyli Wieyskie zaloty, opera, no- wa edycya. - - - - -	2.



Lifty Peruwianki. - - - - - Zł. 5.  
 Zagadnienia krotkilne. - - - - - 2.

NB. Pierwsza część Tomu 4. Dykcyonarza  
*Historycznego sławnych ludzi*, wyszedł z  
 Druku, y wydaie się za okazaniem kwitu  
 Prenumeratorom.

*Można ieszcze prenumerować na to ważne  
 dzieło.*

---

Rozdaie swoy *Katalog gratis* iako też Pro-  
 spekt *Polaka Patryoty*. Dzieło nowe Pe-  
 ryodyczne Towarzystwa Uczonych przez  
 Patryotyzm pracujących.





5.  
2.

za  
z  
tu

M

ne

re

-

-

-

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

z

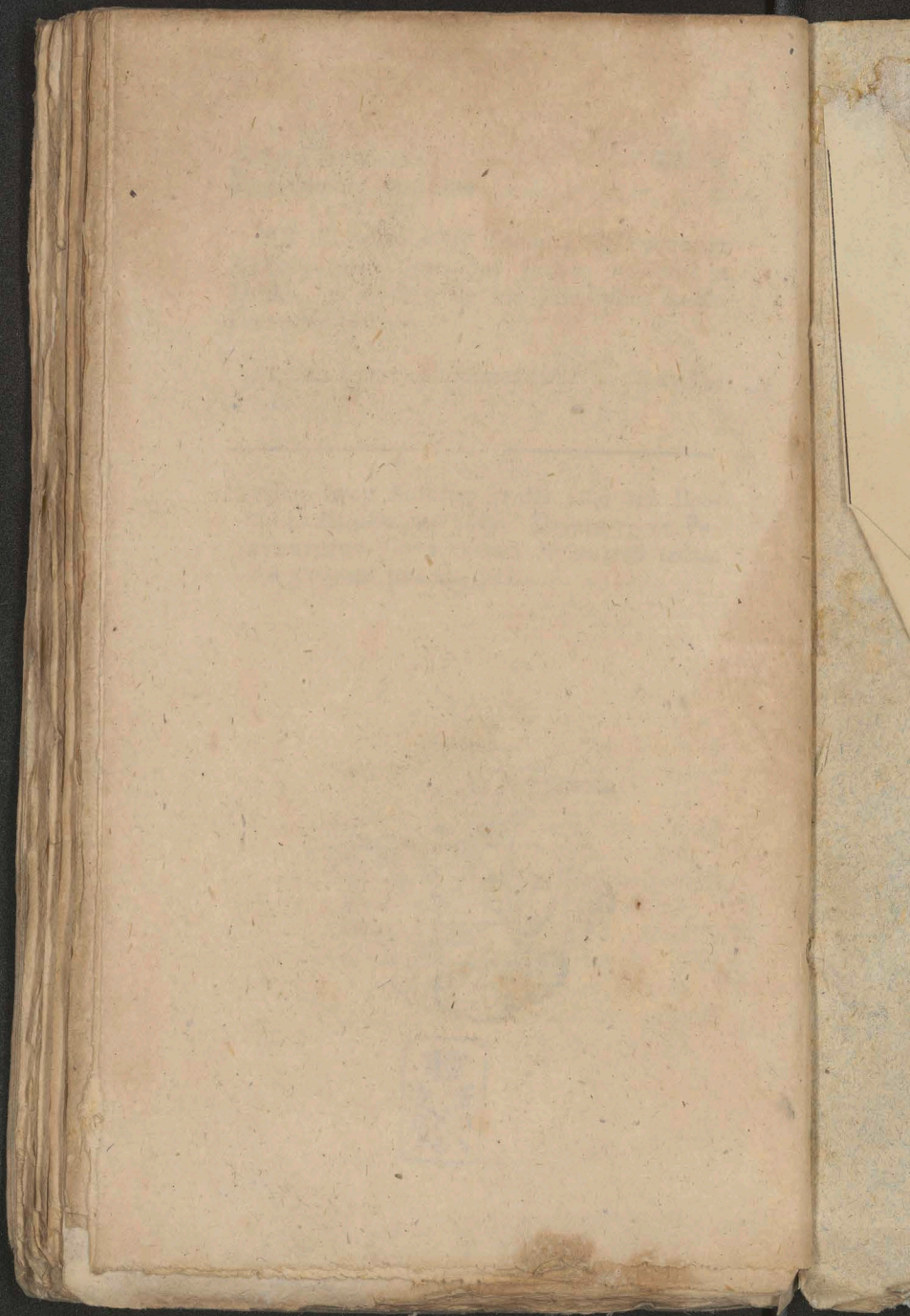
z

z

z

z







150  
Biblioteka Jagiellońska



stdr0019388



